

**ODWAGA /wspólnota wzmacnia by zniknął lęk/
"Odwagi, Ja jestem, nie bójcie si !". /Mk 6,50/**

ZAWIERZYĆ JEZUSOWI

Wspólnota chrześcijańska, choć składa się z ludzi często pełnych lęku, opiera się na Jezusie, który zabiera lęk i napełnia swoją mocą. Powinniśmy pracować nad wspólnotą, w której obdarzalibyśmy się nawzajem odwagą, która będzie wzmocnieniem dla każdego z nas. Wspólnotę, w której odwaga jest zaraźliwa, możemy jednak zbudować dopiero wtedy, kiedy uwolnimy się nawzajem od obaw".

Do uznania siebie za grzesznika potrzeba odwagi. Do dojrzewania w drugim - w podwładnym, podopiecznym czy przełożonym, takiego samego, ograniczonego w swoich słabościach i brakach - człowieka jak ja także potrzebna jest odwaga. Do porzucenia starych nawyków myślenia, działania, reagowania - potrzebna jest odwaga.

Źródłem i sprawcą przyczyną tej odwagi jest Chrystus – Boży Syn, który zamieszkuje pośród nas, by być źródłem odwagi dla nas. On nie zostawia swojej wspólnoty bez pomocy, stale czuwa. Dlatego przedstawiamy Mu to, co nas trwoży; co przerasta nasze siły, budzi lęk czy też jest wielkim pragnieniem naszego serca. On na pewno odpowie, uzdrowi, pocieszy, umocni, doda odwagi.

1. Modlitwa do Ducha Świętego

2. Czytanie Słowa Bożego

Weszły więc do grobu i ujrzały młodzieńca siedzącego po prawej stronie, ubranego w białą szatę; i bardzo się przestraszyły. Lecz on rzekł do nich: «Nie bójcie się! Szukacie Jezusa z Nazaretu, ukrzyżowanego; powstał, nie ma Go tu. Oto miejsce, gdzie Go złożyli. Lecz idźcie, powiedzcie Jego uczniom i Piotrowi: Idzie przed wami do Galilei, tam Go ujrzycie, jak wam powiedział». One wyszły i uciekły od grobu; ogarnęło je bowiem zdumienie i przestach. Nikomu też nic nie oznajmiły, bo się bały. /Mk 16, 5-8/

Anioł wszedł do Niej i rzekł: «Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, ». Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co miałyby znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: «Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. /Łk 1,28-30/

Pan światłem i zbawieniem moim:

kogóż mam się lękać?

Pan obroną mojego życia:

przed kim mam się trwożyć?

Gdy na mnie nastają złośliwi,

by zjeść moje ciało,

wtenczas oni, wrogowie moi i nieprzyjaciele,

chwieją się i padają.

Chociażby stanął naprzeciw mnie obóz,

moje serce bać się nie będzie;

choćby wybuchła przeciw mnie wojna,

nawet wtedy będę pełen ufności.

*Wierzę, iż będę oglądał dobra Pańskie
w ziemi żyjących.*

Ufaj Panu, bądź mężny,

niech się twe serce umocni, ufaj Panu!

/Ps 27, 1-3.13-14/

3. Refleksja

Czas, by w ciszy rozważyć Słowo Boże i zastanowić się nad tym, jak te słowa odnoszą się do mojego życia, postępowania.

4. Dzielenie

Wypowiedzi uczestników spotkania dotyczące przemyśleń i refleksji, które wzbudziło w nich usłyszane Słowo Boże. Wypowiedzi zwykle zaczynamy od przytoczenia jednego z wersetów, którego dotyczy ta refleksja. Wypowiedź w oparciu o przeczytane Słowo Boże i osobiste doświadczenie niech się łączy z odpowiedzią na pytanie:

Czego lęka się /obawia się/ człowiek?

Jak znaleźć odwagę?

5. Modlitwa

Spotkanie kończymy modlitwą prośby - oddając swoje problemy, niepokoje Jezusowi, wierzymy, że On jest stale przy nas i nas nie opuści.